

Tango Anawa – Marek Grechuta

Teatr to dziwny teatr jedyny
Gdzie sens, gdzie treść, czort jeden zna
Tam fortepiany i mandoliny
W szalonym tangu Anawa

Pani mi mówi -niemożliwe
Pani mi mówi - mnie się zdaje
Pani mi mówi - nie do wiary
Pani mi mówi - że to żart
Co jest możliwe to możliwe
Co mnie się zdaje to się zdaje
A pani nie wie co ja czuję
Gdy śpiewam tango Anawa

Teatr to dziwny,teatr jedyny
W nim przedstawienie wiecznie trwa
Pogromcy zwierząt i arlekiny
I szal iluzji Anawa

Pani mi mówi -niemożliwe
Pani mi mówi - mnie się zdaje
Pani mi mówi - nie do wiary
Pani mi mówi - że to żart
Co jest możliwe to możliwe
Co mnie się zdaje to się zdaje
A pani nie wie co ja czuję
Gdy śpiewam tango Anawa

Teatr to dziwny, teatr jedyny
A drugi taki nie wiem gdzie
Przychodzą do nas piękne dziewczyny
I śmieją się i bawią się

Pani mi mówi - niemożliwe
Że te kawały pani zna
Że to naiwne i fałszywe

To całe tango Anawa

Co jest fałszywe to fałszywe
Co mnie się zdaje to się zdaje
A pani nigdy nie zrozumie
Co to jest tango Anawa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych